

Koniec gry pozorów: demonstracyjna koordynacja między Pekinem i Moskwą

Michał Bogusz, Jakub Jakubowski, Witold Rodkiewicz

Zaostrzenie konfliktu z Zachodem, zainicjowane przez Rosję jesienią 2021 r. poprzez koncentrację wojsk na granicach z Ukrainą, a także rosyjska interwencja w Kazachstanie, są testem nieformalnego sojuszu Pekinu z Moskwą, a jednocześnie stanowią kamień milowy w jego ewolucji. Po raz pierwszy mianowicie sprzymierzeńcy zdecydowali się na jawną, a nawet oszpeconą koordynację strategiczną swych działań w sytuacji ostrego sporu z USA i ich sojusznikami zarówno w Europie, jak i na Indo-Pacyfiku. Przełom przyniosło otwarte dyplomatyczne i propagandowe wsparcie Chin dla Rosji, które wzmacnia jej pozycję w czasie podjętej przez nią próby siłowego szantażu wobec Zachodu w celu podzielenia go i zniszczenia istniejącego ładu bezpieczeństwa w Europie. Chiny wyraziły „poparcie i zrozumienie” dla rosyjskich żądań „gwarancji bezpieczeństwa” i sprzeciw wobec rozszerzania NATO. Z kolei Moskwa skrytykowała amerykańską politykę w regionie Indo-Pacyfiku. Wejście osi Pekin–Moskwa w nowy etap zostało przypieczętowane 4 lutego 2022 r. spotkaniem przywódców obu reżimów w Pekinie i znalazło odzwierciedlenie w ogłoszonej na nim deklaracji.

Na przestrzeni ostatnich trzech dekad, w trakcie których Federacja Rosyjska (FR) i Chińska Republika Ludowa (ChRL) stopniowo zacieśniały więzi gospodarcze, militarne i dyplomatyczne, ich relacja przybrała de facto postać sojuszu. Wynika on z przekonania elit tych państw o fundamentalnej zbieżności ich interesów strategicznych (rewizja ładu globalnego i osłabienie pozycji Waszyngtonu), a także bliskości ideologicznej obu reżimów autorytarnych. Kooperacja opiera się na rozbudowanej i wielopoziomowej infrastrukturze kontaktów dwustronnych oraz wieloletniej budowie zaufania¹. Nieformalny charakter sojuszu sprawia, że otwarte demonstrowanie jego natury i koordynacji w kwestiach strategicznych miało dotąd miejsce stosunkowo rzadko², pomimo widocznego współdziałania na części forów międzynarodowych (m.in. ONZ), współpracy w regionach uznawanych przez sojuszników za strefy wpływów (m.in. w Azji Centralnej, na Białorusi czy w Korei Północnej), a także koordynacji projektów integracyjnych w Eurazji. Zachowanie takie wynikało z dążenia elit obu krajów do utrzymania maksymalnej autonomii (w przypadku ChRL – z generalnej doktryny niezawierania sojuszy³), jak również

¹ M. Bogusz, J. Jakubowski, W. Rodkiewicz, *Oś Pekin–Moskwa. Fundamenty asymetrycznego sojuszu*, OSW, Warszawa 2021, osw.waw.pl.

² Strony nigdzie nie precyzują pojęcia „koordynacji strategicznej” i wydaje się, że przyjęły je tylko po to, aby uniknąć terminu „sojusz”.

³ ChRL zawarła sojusz o wzajemnej obronie tylko z KRLD.



z chęci uniknięcia dyplomatycznych i gospodarczych kosztów otwartego popierania agresywnej i rewizjonistycznej polityki partnera, szczególnie w relacjach z Zachodem. Nietraktatowa forma relacji służy też dezorientacji przeciwnika i skłonieniu go do zaniżonej oceny zagrożenia, jakie stwarza rosyjsko-chińska współpraca. Z punktu widzenia Moskwy sugestie o jej doraźnym i „transakcyjnym” charakterze oraz gotowości do ograniczenia kooperacji z Pekinem łagodzą strategię Zachodu wobec Rosji oraz stymulują go do oferowania jej koncesji politycznych i gospodarczych w celu „odciągnięcia” jej od partnera. Mimo braku sygnałów o koordynacji w konkretnych kwestiach strategicznych wzajemne wsparcie propagandowe obu stron rosło, a oficjalne więzi charakteryzowano jako relacje „nowego typu”, które „nie będąc sojuszem, w praktyce go przewyższają”⁴. Sytuacja ta prowokowała zarazem dyskusje wśród obserwatorów co do natury stosunków między Rosją a ChRL.

Otwarta demonstracja współpracy na linii Pekin–Moskwa

Wydarzeniem bez precedensu, które wprowadziło sojusz chińsko-rosyjski w nowy etap, było demonstracyjne udzielenie przez Pekin poparcia dla rozpoczętej jesienią 2021 r. rosyjskiej polityki eskalacji agresji względem Ukrainy. Od czasu inwazji Rosji na ten kraj w 2014 r. aprobata ChRL dla strategii Moskwy wobec niego oraz krytyka NATO miały charakter nieoficjalny i pozostawały na poziomie przekazu medialnego czy wypowiedzi ekspertów powiązanych z reżimem. Tym razem wyrażono je na najwyższym szczeblu politycznym – podczas szczytu liderów państw. Stało się to ponadto w szczególnym momencie – najpoważniejszego od trzydziestu lat, agresywnego podważania przez Kreml systemu bezpieczeństwa europejskiego. Zmiana w komunikacji ChRL miała na celu zwiększenie presji na Zachód i wzmocnienie pozycji negocjacyjnej Rosji. Demonstruje również ambicje Chin do wpływania na porządek bezpieczeństwa na Starym Kontynencie. Oba kraje potwierdziły tym samym oficjalnie, że koordynują swoje działania w obliczu konfrontacji z USA i ich sojusznikami w Europie i na Indo-Pacyfiku, a także prowadzą skorelowaną politykę wobec obszarów uznawanych przez Moskwę i Pekin za swoje strefy wpływów.

Z tego punktu widzenia kluczowe są deklaracje chińskie – o „zrozumieniu i poparciu” dla rosyjskich żądań „gwarancji bezpieczeństwa” w Europie oraz o sprzeciwie względem rozszerzania NATO. Towarzyszyło im nasilenie narracji dyplomatów i mediów państwowych o Sojuszu jako „zideologizowanym przeżytku zimnej wojny”, jak również przedstawienie sytuacji na Ukrainie jako efektu napastliwej polityki USA wymierzonej w Moskwę. Wydane w tym samym czasie komunikaty rosyjskie – mające stworzyć wrażenie symetrii – dotyczyły „kategorycznego” sprzeciwu Rosji wobec jakichkolwiek form niepodległości Tajwanu oraz ostro krytykowały tworzenie przez Waszyngton „małych ugrupowań” na obszarze Azji i Pacyfiku (QUAD i AUKUS).

» **Bezprecedensowe demonstracyjne poparcie Pekinu dla rosyjskiej polityki eskalacji agresji względem Ukrainy otworzyło nowy etap ewolucji sojuszu chińsko-rosyjskiego.**

Istotnym – i zarazem udanym – testem dla sojuszu chińsko-rosyjskiego były protesty społeczne przeciwko rządzącym w Kazachstanie w styczniu br., które groziły interesom ChRL w całej Azji Centralnej, a potencjalnie także stabilności Sinciangu. W okresie kilku dni żywiołowych manifestacji Pekin przyjął zasadniczo postawę wyczekującą – ograniczył się do werbalnego wsparcia władz w Nur-Sułtanie. W tym czasie Rosja przeprowadziła szybką, choć ograniczoną operację wojskową pod przykrywką Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ). Zabezpieczyła strategiczne obiekty w kraju oraz umożliwiła prezydentowi Kasymowi-Żomartowi Tokajewowi konsolidację kontroli nad aparatem przymusu i stłumienie demonstracji. W czasie rozmowy telefonicznej Siergieja Ławrowa i Wang Yi

4 I.С. Иванов (red.), *Российско-китайский диалог: модель 2018*, доклад 9, Российский совет по международным делам, Москва 2018, s. 22.

10 stycznia strona chińska wyraziła poparcie dla interwencji OUBZ przeprowadzonej w celu stłumienia „inspirowanej z zewnątrz kolorowej rewolucji” i „przywrócenia stabilności w Kazachstanie”⁵. Towarzyszył temu chiński przekaz medialny podkreślający znaczenie Szanghajskej Organizacji Współpracy w zwalczaniu tzw. trzech złych sił (ekstremizm, terroryzm, separatyzm), a także pozytywną rolę „sąsiadów Kazachstanu” w restytucji porządku i zabezpieczeniu interesów gospodarczych ChRL⁶.

Powyższe wydarzenia wzmocniły zakorzenione głęboko przekonanie obu stron, że wszelkie niepokoje społeczne w państwach autorytarnych są inspirowane przez Za-

chód. Zagrożenie to dotyczy również reżimów Rosji i Chin, a zatem wymaga ich skoordynowanego przeciwdziałania. Moskwa okazała się skutecznym partnerem o potencjale politycznym i militarnym w Azji Centralnej. Pekin – skupiony na ekspansji gospodarczej w regionie i zwiększaniu lokalnego wsparcia w walce z terroryzmem – wciąż takowym nie dysponuje. Rosyjska interwencja pokazała, że kondominium w Azji Centralnej jest korzystne dla sojuszników i działa w sposób ich satysfakcjonujący.

Pierwsze sygnały o przechodzeniu obu krajów do otwartego deklarowania koordynacji strategicznej pojawiły się już po rozmowie Xi Jinpinga z Władimirem Putinem 15 grudnia 2021 r. w wypowiedziach dla rosyjskich i chińskich mediów oraz w kontaktach ministra spraw zagranicznych Wang Yi z zachodnimi dyplomatami⁷. Formalnie otwarcie nowego etapu sojuszu ogłoszono w czasie szczytu Xi–Putin 4 lutego br. Przedstawiona po nim wspólna deklaracja potwierdza i poszerza wzajemne poparcie w kwestiach strategicznych i bezpieczeństwa. Komunikaty z poprzedzającego szczytu spotkania szefów resortów spraw zagranicznych stwierdzają ponadto koordynację stanowisk dotyczących m.in. Półwyspu Koreańskiego, Afganistanu i Ukrainy⁸.

Chińsko-rosyjski nowy ład światowy

Spotkanie liderów ChRL i Rosji 4 lutego br. stanowiło kulminację procesu intensywnych konsultacji dotyczących rosyjskiej eskalacji działań wobec Ukrainy i Zachodu, prowadzonych co najmniej od wirtualnego szczytu Xi–Putin 15 grudnia ub.r. Było ono także starannie wyreżyserowaną demonstracją spójności de facto sojuszu, adresowaną również do zachodnich odbiorców. Obok przekazów o charakterze strategicznym przedstawiona w czasie szczytu deklaracja zawiera najpełniejszy jak dotychczas oficjalny opis relacji między Moskwą i Pekinem. Do funkcjonującej już wcześniej w narracji obu stron tezy, że łączące je „relacje nowego typu przewyższają wojskowo-polityczne sojusze okresu zimnej wojny”, dokument dodaje nową formułę, mającą odzwierciedlać kolejny etap pogłębienia partnerstwa. Głosi ona, że przyjaźń rosyjsko-chińska „nie ma granic”, a we współpracy „nie ma stref zakazanych”. W dokumencie zawarto też sformułowanie o potwierdzeniu wzajemnego poparcia dla „ochrony kluczowych interesów, suwerenności i integralności terytorialnej” oraz sprzeciwu względem „mieszania się obcych sił w sprawy wewnętrzne”.

W oświadczeniu po raz pierwszy pojawia się ważny element w postaci zasugerowanej ambicji Moskwy i Pekinu do przejęcia przywództwa w nowym ładzie międzynarodowym, który – ich zdaniem – wyłania się ze znajdującego się w fazie schyłkowej porządku opartego na dominacji Zachodu ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Według deklaracji „społeczność międzynarodowa wykazuje rosnące

⁵ 王毅同俄罗斯外长拉夫罗夫通电话, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 11.01.2022, mfa.gov.cn.

⁶ *Region must stand together to oppose attempts to instigate color revolutions: China Daily editorial*, China Daily, 10.01.2022, global.chinadaily.com.cn.

⁷ A. Lyrchikova, *Putin and Xi cement partnership in face of Western pressure*, Reuters, 15.12.2021, reuters.com; *China weighs in on Ukraine and Russia in call with Blinken*, Deutsche Welle, 27.01.2022, dw.com.

⁸ 王毅会见俄罗斯外长拉夫罗夫, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 3.02.2022, mfa.gov.cn.

zapotrzebowanie na przywództwo mające na celu pokojowy i stopniowy rozwój”. Wyjaśnia ona również podwaliny wspólnoty ideologicznej obu mocarstw i proponuje wspólną – niezachodnią – definicję demokracji i praw człowieka. Głosi, że „nie ma jednego uniwersalnego szablonu, który służyłby krajom do ustanowienia demokracji. Naród może wybrać takie formy i metody wdrażania demokracji, które najlepiej odpowiadają danemu państwu w oparciu o jego system społeczno-polityczny, tło historyczne, tradycje i unikatowe cechy kulturowe. Tylko od obywateli tego kraju zależy, czy ich państwo jest demokratyczne”.

Dokument za jedno z podstawowych wspólnych zadań uznaje walkę z „zewnętrznymi wpływami” i „kolorowymi rewolucjami”.

Wielokrotnie odnosi się (choć nie

wprost) do powstrzymywaniu działań USA w wymiarze strategicznym i ideologicznym, wskazując na wzajemne powiązanie bezpieczeństwa Europy i Indo-Pacyfiku, któremu w obu regionach zagraża jakoby amerykańska polityka budowania sojuszy. Obie strony zadeklarowały wspólny sprzeciw wobec „jednostronnych” prób „niektórych państw, a także politycznych i wojskowych sojuszy i koalicji” uzyskania korzyści militarnych „kosztem innych państw”. Oświadczenie precyzuje też niektóre pola współpracy chińsko-rosyjskiej: globalne bezpieczeństwo (kwestie broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, militaryzacja kosmosu, walka z terroryzmem), suwerenność informacyjna (kontrola nad Internetem) czy koordynacja w organizacjach międzynarodowych (ONZ, WTO). Znalazły się w nim również wnioski, jakie reżimy wyciągnęły z wydarzeń w Kazachstanie – odzwierciedla je zapowiedź wspólnego przeciwdziałania próbom „podważania bezpieczeństwa i stabilności przez siły zewnętrzne” w „sąsiadujących regionach”.

Ogłoszenie deklaracji o tej treści należy interpretować jako oficjalne potwierdzenie pogłębienia nieformalnego sojuszu antyzachodniego, a przede wszystkim jako otwarte przekształcenie go z narzędzia wzajemnego wsparcia w obliczu amerykańskiej hegemonii w instrument wspólnego konstruowania „nowego ładu międzynarodowego” w warunkach chaosu i zachodnich prób „odwrócenia biegu historii”. W świetle istniejących różnic interesów (m.in. obustronnego protekcjonizmu gospodarczego) stwierdzenia o „braku limitów” oraz „braku obszarów zakazanych” trzeba uznać raczej za wyznaczenie horyzontu aspiracji niż opis obecnego stanu rzeczy. Niemniej warto podkreślić, że w obszarach fundamentalnych – dotyczących synergii interesów strategicznych w konflikcie z USA oraz wspólnego frontu ideologicznego dwóch państw autorytarnych – więzi między Moskwą a Pekinem uległy zacieśnieniu.

Należy przy tym zaakcentować, że dokument jeszcze bardziej umacnia asymetryczny charakter sojuszu. Język i pojęcia użyte w nim do opisu nowego ładu – odwołujące się do koncepcji „wspólnoty losów ludzkich” Xi Jinpinga czy globalnej agendy rozwojowej – wskazują, że porządek ten będzie kształtowany przede wszystkim zgodnie z wizją Pekinu. Jednocześnie da się zauważyć próbę uwzględnienia w nim punktu widzenia Moskwy (chodzi m.in. o wzmiankę o Putinowskiej koncepcji Wielkiego Partnerstwa Eurazjatyckiego). W aktualnej sytuacji asymetrię przekazu można częściowo traktować jako element doraźnych kompromisów Rosji, szukającej w Chinach poparcia w czasie eskalacji napięć z Zachodem. Jej akceptacja zakorzeniona jest jednak w głębszym przekonaniu rosyjskich elit o potrzebie włączenia się w Pax Sinica w roli młodszego – acz zachowującego autonomię – partnera, co traktuje się jako mniejsze zło w porównaniu z alternatywą w postaci Pax Americana⁹.

⁹ *Oś Pekin–Moskwa, op. cit.*

Pogłębienie relacji gospodarczych

Wizyta Putina w Pekinie pozwoliła też pogłębić współpracę między oboma państwami w obszarze energetyki. To najważniejsze obecnie spoiwo ich relacji gospodarczych, które w innych dziedzinach pozostają ograniczone, m.in. z powodu niechęci Rosji do zwiększania finansowej zależności od ChRL, a także bilateralnego protekcjonizmu handlowego stron. W trakcie spotkania liderów zawarto szereg międzyrządowych umów dotyczących ułatwień we wzajemnej wymianie handlowej (chodzi zwłaszcza o eksport niektórych produktów rolnych z Rosji) oraz interoperacyjności systemów nawigacji Głonass i Baidou, co pozwoli również na korzystanie z infrastruktury partnera w przypadku wojny i zniszczenia własnych satelitów. Koncern Rosneft' podpisał natomiast porozumienie o współpracy informatycznej z firmą Huawei. Ze względu na centralną rolę, jaką podmioty te odgrywają w aparatach państwowych odpowiednio Rosji i ChRL, oznacza to poważny krok ku „cyfrowej” integracji obu krajów.

Podczas szczytu zawarto jednak przede wszystkim dwa kontrakty zwiększające eksport rosyjskich surowców – ropy naftowej i gazu. Moskwa – zagrożona obecnie zachodnimi sankcjami – obawia się, że odchodzenie od kopalnianych źródeł energii w Europie doprowadzi w dalszej perspektywie do utraty przez nią lukratywnych rynków. Dlatego za sukces należy uznać podpisanie przez Rosneft' kolejnego dużego kontraktu na dostawy ropy naftowej do ChRL. Umowa z CNPC przewiduje eksport 100 mln ton tego surowca w ciągu 10 lat, a jej wartość strona rosyjska szacuje na 80 mld dolarów. Oznacza to dalsze wzmocnienie pozycji Rosji w Chinach – najważniejszym dla niej pojedynczym rynku zbytu ropy surowej.

Pogłębienie współpracy w dziedzinie energetyki ma też niebagatelne znaczenie dla Pekinu. Trudności z dostawami energii elektrycznej w ChRL jesienią 2021 r. pokazały,

Prezydent Rosji uzyskał jednoznaczną aprobatę Pekinu dla swoich żądań dotyczących rewizji pozimnowojennego ładu bezpieczeństwa na Starym Kontynencie.

że plany dotyczące przeprowadzenia szybkiej transformacji energetycznej są nierealne. W sektorze stalowym już przesunięto planowany szczyt emisji CO₂ z 2025 r. na 2030 r. Podobnego opóźnienia można się spodziewać w zakresie planowanego na 2030 r. szczytu emisji całej gospodarki. Dlatego chińscy przywódcy dążą do zagwarantowania długoterminowych dostaw rosyjskiego gazu na wydłużający się okres transformacji energetycznej. W tym kontekście nowy kontrakt między Gazpromem a CNPC na dostawy surowca z rosyjskiego Dalekiego Wschodu (10 mld m³ rocznie) jest dla nich cenny. Istnieje co prawda wiele niejasności co do jego realizacji (konieczność rozbudowy gazociągów, restrykcje amerykańskie utrudniające otwarcie złoża južno-kirińskiego), które sprawiają, że wydobywanie rozpocznie się nie wcześniej niż w latach 2023–2024, lecz nie stanowi to problemu dla strony chińskiej, która szuka dodatkowych źródeł energii dopiero na drugą połowę dekady.

Otwarty konflikt z Zachodem

W kontekście trwającej konfrontacji Rosji z Zachodem w kwestii przyszłości Ukrainy, a przede wszystkim systemu bezpieczeństwa europejskiego wizyta Putina oraz treść podpisanych dokumentów miały na celu wzmocnienie pozycji Moskwy względem przeciwnika – zarówno polityczne, jak i ekonomiczne. W wymiarze politycznym prezydent uzyskał jednoznaczną aprobatę Pekinu dla swoich żądań dotyczących rewizji pozimnowojennego ładu bezpieczeństwa na Starym Kontynencie, oparcia go na logice podziału stref wpływów i utworzenia strefy buforowej w Europie Środkowo-Wschodniej. ChRL zasygnalizowała także poparcie dla działań partnera dotyczących Ukrainy – komunikat ze spotkania ministrów ujawnia, że obie stolice koordynują swą politykę w tej będącej przedmiotem „wspólnej troski” kwestii. W wymiarze gospodarczym możliwość zwiększenia eksportu surowców energetycznych i rolnych do Chin oraz ustalenia związane ze zmniejszeniem udziału dolara amerykańskiego

we wzajemnych rozliczeniach stanowią dla Rosji istotną pomoc w obliczu gróźb zaostżenia zachodnich restrykcji ekonomicznych.

Otwarte wsparcie Moskwy w konflikcie z Zachodem i przyznanie, że istnieje de facto wielowymiarowy sojusz między ChRL i Rosją,

” W ocenie kierownictwa KPCh potencjalny sukces strategii Moskwy jest wart podjęcia pewnego ryzyka, przede wszystkim w kontaktach z Zachodem.

to bezprecedensowy krok Pekinu. W poprzednich latach, m.in. w czasie inwazji na Ukrainę w 2014 r., przywódcy Komunistycznej Partii Chin (KPCh) unikali jednoznacznego opowiedzenia się po stronie rosyjskiej i decydowali się na postawę „przyjaznej neutralności”. Pozwalało to nie wiązać kolejnych kryzysów wywoływanych przez Rosję z szerszym kontekstem rywalizacji chińsko-amerykańskiej, zachować dystans do potencjalnych sporów oraz utrzymać możliwość przynajmniej tymczasowej stabilizacji relacji z USA. Po roku prezydentury Joego Bidena kierownictwo partii komunistycznej uznało jednak, że wejście stosunków chińsko-amerykańskich w fazę rywalizacji nie wynikało z niechęci Donalda Trumpa, lecz miało charakter strukturalny i opierało się na szerokim konsensusie wśród elit Stanów Zjednoczonych.

Perspektywy

Zmieniająca się sytuacja międzynarodowa sprawia, że gotowość ChRL do popierania środkami politycznymi i gospodarczymi agresywnych działań Kremla, w tym tych mających wymiar militarny, rośnie. Wyraźnie wzmacnia to ich nieformalny sojusz, utwierdzając obie strony w przekonaniu o zbieżności podstawowych interesów strategicznych. Polityczna i propagandowa aprobata Chin dla rosyjskiej eskalacji konfliktu z Ukrainą obliczona jest na angażowanie potencjału dyplomatycznego i wojskowego USA oraz odwracanie ich uwagi od obszaru Indo-Pacyfiku. W ocenie kierownictwa KPCh potencjalny długofalowy sukces strategii Moskwy – rozumiany jako umocnienie jej strategicznej i militarnej pozycji w Europie, osłabienie czy wręcz rozbięcie wspólnoty transatlantyckiej, wywołanie podziałów w UE, uczynienie jej wrażliwą na presję wojskową Rosji – jest wart podjęcia pewnego ryzyka, przede wszystkim w kontaktach z Zachodem. Ewentualna dezintegracja sojuszu transatlantyckiego i rozdźwięk w kwestii Ukrainy mogą bowiem oznaczać neutralizację Unii jako potencjalnego sojusznika USA w rywalizacji z ChRL, a także pogłębienie jej podatności na penetrację gospodarczą i polityczną Pekinu. Destabilizacja Ukrainy przez Rosję, a nawet ewentualne działania zbrojne wywołają zapewne przejściowe koszty gospodarcze po stronie chińskiej, m.in. zaburzając dostawy zbóż czy ograniczając wykorzystanie korytarza w przewozach kolejowych Chiny–UE¹⁰. Ostatnie decyzje Pekinu wskazują jednak, że przedkłada on ewentualne zyski strategiczne ponad możliwe straty ekonomiczne.

KPCh będzie próbowała ograniczać koszty dyplomatyczne związane z otwartym popieraniem Kremla, szczególnie w kontaktach z Europą, poprzez utrzymywanie pewnej ambiwalencji co do ocen jego posunięć. W tym duchu należy interpretować wypowiedzi Wang Yi na konferencji bezpieczeństwa w Monachium o wspieraniu zasady integralności terytorialnej „bez wyjątku dla Ukrainy” przy równoczesnym uznaniu jej za „most łączący Wschód i Zachód”¹¹, co jest zawołanym sprzeciwem wobec zachodniego zwrotu Kijowa. Nie uniemożliwia to otwartego opowiadania się po stronie Rosji, widocznego w stanowisku ChRL wobec procesu mińskiego na forum ONZ¹² czy w samych wystąpieniach

¹⁰ Mimo znaczącego udziału w chińskim imporcie zbóż ogółem, ich dostawy z Ukrainy odpowiadają jedynie za ok. 2,5% ogólnej konsumpcji w ChRL. Mimo szybkiego wzrostu w 2021 r., udział Ukrainy w przewozach kontenerowych Chiny–UE wyniósł jedynie ok. 3–4% całości. Więcej o relacjach chińsko-ukraińskich zob. J. Jakóbowski, K. Nieczypor, *Poniżej radarów wielkiej polityki – współpraca chińsko-ukraińska*, „Komentarze OSW”, nr 395, 2.06.2021, osw.waw.pl.

¹¹ 王毅：各方需为和平而努力，而不是一味制造恐慌，渲染战争，Ministry of Foreign Affairs of the People’s Republic of China, 19.02.2022, mfa.gov.cn.

¹² Ambasador ChRL przy ONZ 18 lutego 2021 r. powiedział m.in., że uregulowanie konfliktu może nastąpić „jedynie na podstawie porozumień mińskich” i „wyłącznie po prawnym zagwarantowaniu bezpieczeństwa Rosji i innych stron”. Zob. *With Events Evolving Rapidly in Ukraine, Political Affairs Chief Calls for Diplomacy, Maximum Restraint, as Security Council Evaluates Minsk Accords*, United Nations, 17.02.2022, un.org.

chińskiego ministra w Monachium, gdzie wskazywał on rozszerzanie NATO jako przyczynę konfliktu oraz zwracał uwagę na potrzebę uszanowania żądań Rosji w sferze bezpieczeństwa.

Zgoda Pekinu na agresywne działania Moskwy względem Ukrainy i NATO ma swoje granice. Można założyć, że KPCh jest gotowa dawać swoje polityczne i propagandowe wsparcie dla tego typu posunięć Kremla w sferze posowieckiej, m.in. wobec Ukrainy i Białorusi, tak długo, jak długo nie oznacza ono otwartego konfliktu militarnego z NATO. Będzie to w okresie krótko- i średnioterminowym granica nieprzekraczalna, ponieważ Pekin obawia się, że mógłby wbrew swojej woli zostać wciągnięty w wojnę na skalę globalną. Lęk ten wynika z braku gotowości Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, a zwłaszcza marynarki wojennej do podjęcia ofensywnych działań na zachodnim Pacyfiku, podobnych do tych realizowanych przez rosyjskie siły zbrojne w zachodniej części Eurazji. Kierownictwo KPCh zgodnie z wyznawaną ideologią wyraża przekonanie, że otwartego konfliktu z Zachodem nie da się uniknąć, ale chce weń wstąpić w wybranym przez siebie momencie, kiedy będzie miało poczucie, że jest do niego w pełni przygotowane. Ponadto rok 2022 jest newralgiczny z punktu widzenia polityki wewnętrznej ChRL ze względu na mający odbyć się jesienią XX Zjazd KPCh. Stąd realizacja scenariusza skoordynowanej rosyjsko-chińskiej „podwójnej eskalacji” w Europie i na zachodnim Pacyfiku (najpewniej w postaci oportunistycznych działań Rosji skoordynowanych z chińskimi) będzie możliwa dopiero w przyszłości. W obecnych okolicznościach bezpośrednia inwazja na Tajwan wydaje się mało prawdopodobna, nie można jednak wykluczyć intensyfikacji prowokacji w Cieśninie Tajwańskiej lub próby zajęcia jednej z mniejszych wysp znajdujących się pod administracją Tajpej.

Należy się spodziewać, że w przypadku nałożenia przez Zachód na Rosję dalszych sankcji gospodarczych otrzyma ona od ChRL ogra-

niczone wsparcie. Obie strony działały w ostatnich latach na rzecz dedolaryzacji handlu bilateralnego i stworzenia systemów alternatywnych względem SWIFT (CIPS i SPFS), co ograniczy wpływ ewentualnych restrykcji na wymianę towarową między nimi (choć wciąż mogłyby one wywołać krótkofalowe zaburzenia)¹³. Tyczy się to w szczególności rozliczeń za import rosyjskich surowców energetycznych, prowadzonych coraz częściej w euro i walutach lokalnych. Podobnie jak w czasie kryzysu finansowego 2008 r. oraz okresu 2014–2015 (po aneksji Krymu), chińskie banki państwowe (m.in. Exim Bank i China Development Bank) mogą udzielić bezpośrednich pożyczek rosyjskim spółkom energetycznym. Mimo pewnych kosztów ekonomicznych w ostatecznym rozrachunku o taktyce Pekinu decydować będą kalkulacje strategiczne, dlatego KPCh – zarówno w tym kryzysie, jak i kolejnych, wywołanych przez Moskwę w przyszłości – będzie się starała zapobiec upadkowi rosyjskiej gospodarki. Ze swej strony rosyjski establishment polityczny, choć narzeka na niewystarczający poziom chińskiego wsparcia, jest głęboko przekonany, że ChRL nie może dopuścić i nie dopuści do załamania się gospodarki swego najistotniejszego partnera strategicznego, absolutnie niezastąpionego w sytuacji pogłębiania się konfliktu na linii Pekin–Waszyngton.

” Rosyjski establishment polityczny jest przekonany, że ChRL nie może dopuścić do załamania się gospodarki swego najistotniejszego partnera strategicznego.

¹³ *Oś Pekin–Moskwa, op. cit.*